

M O W A
JASNIE WIELMOŻNEGO JMCI XIEDZA
K A Z I M I E R Z A
Z L I P E G O
L I P S K I E G O
ARCHIDYAKONA y DEPUTATA TRYBUNAŁU KORONNEGO
z K A T E D R Y K U J A W S K I E Y
POSŁA OD TRYBUNAŁU DO MAJESTATU
DNIA 6. PAZDZIERNIKA 1776.
M I A N A.



OSMY w liczbie za słodkiego Panowania Waszey Krolewskiej Mości Trybunał Główny Koronny nie dawno w Piotrkowie zagaiony dopełniając istotnych przepisem Prawa na się włożonych obowiązków ma za pierwszą y za najistotniejszą powinność swoją, aby przez Nas z pośród siebie do Majestatu wybranych Posłów uprzejmych swych chęci y wierności, hołd powinny u Tronu złożyć.

Uzupełnienie tej słodkiej powinności tym jest przyjemniejszy dla niego, im ją nie innemu wyrządza, tylko temu najlepszemu z Monarchów, który nie oszczędnym zaradney staranności swojej udziałem, około polepszenia losów Narodu, pracować nie przestaie.

Jakoż, jeżeli myśleć dobrze, y czynić chwalebnie dwie są istotne wielkich y najszlachetniejszych pod słońcem Dusz zalety, tedy dwa te naychwalebniejsze znamiona szczerzym y pomyślnym nader związkiem w osobie Waszey Krolewskiej Mci połączone upatruie y Wielki Narod cały.

Wszakże z tych to naygorliwszych o Dobro Kraiowe, a zawsze do ufęśliwienia Ojczyzny iedynie dążących myśli Twoich, tylokrotnie się Miłościwy Panie na Walnych Seymach nie tylko gładko płynną y cudnie wdzięczną ust wymową ale też nayrzetelniejszych wyrazów dośladnością tłumaczyłeś Narodowi. Oświadczając się w głos y uroczyście ze wszystkich Staronków Twoich, cel y zamierzenie nie inne tylko żeby dwa owe Narod Polski od wieków Charakteryzujące znamiona, to jest Prawowierną, Religia, y Oczystą Wolność w własnych swych klubach y obrębach podług Boskiego Prawa y Starożytnych Narodowych uchwał przepisu zachowane, y w najlepszą ocalone zostały.

Głos ten który jest Tłomaczem myśli Twoich, to uroczyście a tylokrotnie przed Stanami Nayaśniejszey Rzeczypospolitey ponawiane oświadczenie stwierdzaią Nam codziennie widocznymi y niemylnymi dowody czynności Twoie.

A

Tak dalece że ktokolwiek z Obywatelów od mylnego y błędnego mniej oświeconych ludzi przesądu jest daleki, ktokolwiek się nie ponurym y zafępieniem od zazdrości okiem na nayszawiejsze dla Narodu Wafzey Krolewskiej Mci zapatruie Dzieła, ten nie może nie być z gruntu przeświadczonym u siebie, że cokolwiek mądrych dziś dnia y użytecznych w wychowaniu Narodowej młodzieży Prawideł; cokolwiek dawno żądanej w Woysku Kraiowym karności y porządku, cokolwiek wulepszonych za Panowania Wafzey Krolewskiej Mci Tzybunałach nie odwołczego bezwzględnej na stronę Sprawiedliwości pospiechu. Cokolwiek w Naywyższych Narodowych Magistraturach prawego Patryotyzmu y Ducha Obywatelstwa widzimy wszystko to Miłościwy Panie, najwyższej Twojej, a najlepiej około Nas zarządzającej Przewrotności powinniśmy jedynie; ile Temu Najmędrszemu z Krolow, który na wszystkie bądź Cywilne bądź Wojskowe Urzędy y Dostoieństwa, takowych wybornymi przymiotami zażyczyonych dobiera Mężów, którzyby nie tylko z osobistą imienia swego pochwałą, ale też z powszechnym kraiu całego Dobrem, poruczone sobie iak nayschwaleniej sprawowali Urzędy.

A co jest najwyższą y dla Ciebie Miłościwy Panie, wiekopomną Chwałę nieśmiertelnej zadatek jest to pracowita Twoja i bezustanna około Dobra publicznego troskliwość.

Ze albowiem tylą jednymi po drugich nieszczęśliwości burzami, nędznie zewsząd skołataną Ojczyznę, w zarosłych swych rozwalinach zagrzebaną nie została, y nie ukłęśła dotąd, komużwzdy z nieśmiertelną Serc obowiązanym wdzięcznością przyznać Polacy powinniśmy po Bogu! jeżeli nie naypracowijszym Starunkom Twoim Miłościwy Panie, który pomimo oziębłej nieczułości iednych, pomimo podstępnej chytrości drugich, pomimo iawnej przemocy trzecich, iako biegły burzliwą nawałnością tu y owdzie miotanej łudki Rządca, również niestrwożoną umysłu śmiałością, iako też z wielką pożądanego kiedykolwiek zacisną nadzieją mądrze y roztropnie sytem Rzeczypospolitey władał.

Jdzie z tad że iako wszystkiego dobrze myślącego Narodu tak y Trybunału Koronnego ten jest głos iednomyślny, to nayszczerze życzenie, ażebyś iako ieden z najlepszych y najmędrzych w Narodzie Naszym Monarchow, iako prawdziwy Ociec Ojczyzny lepszych się, a nayschwaleniej Staranności Twojej godnych iak nayrychley doczekał losów.

Pokorne proźby y żądania, ktore do Tronu zanosi tenże Trybunał Koronny opowie obfzerniej Kollega Moy.

Dla Mnie zaś iako jest naysłodszą y nayporządniejszą w życiu całym chwila ta, kiedy w Krolewskim Obliczu Twoim Miłościwy Panie stawiam, tak za naypierwsze y naygruntowniejsze to swoje poczytam szczęście, jeżeli przez nayłaskawiejsze Wafzey Krolewskiej Mci względy usposobion zostanę, abym godnie pisał imię tych, w których sławni na Tronie Polskim Poprzednicy Twoi wiernych zawsze znajdowali, y choynemi Łaskami swemi, dobrych zażyczyali Poddanych.

